

PROTOKÓŁ NR 14/16
ZE WSPÓLNEGO POSIEDZENIA KOMISJI BUDŻETU I FINANSÓW,
KOMISJI GOSPODARCZEJ I KOMISJI SPOŁECZNEJ
KTÓRE ODBYŁO SIĘ DNIA 05.09.2016 R.

Posiedzenie o godz. 17.00 otworzyła, a następnie prowadziła, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów, Barbara Graban. W posiedzeniu uczestniczyło sześciu członków Komisji Budżetu i Finansów, sześciu członków Komisji Gospodarczej (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu) oraz pięciu członków Komisji Społecznej.

W związku z nieobecnością Przewodniczącego Komisji Gospodarczej, p. Romana Pietrzykowskiego, jego zadania wykonywał Wiceprzewodniczący Komisji Gospodarczej, p. Andrzej Laskowski.

W posiedzeniu uczestniczyli także: Janusz Kosecki – Burmistrz Miasta, Barbara Krzyżanowska – Skarbnik Miasta, Marcin Hałas – kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej, Przestrzennej, Krzysztof Czapiewski – Przewodniczący Rady Miejskiej w Skórczu oraz Roman Jerkiewicz – kierownik Zakładu Gospodarki Miejskiej w Skórczu.

Tematem wspólnych obrad komisji była analiza materiałów na najbliższą sesję Rady Miejskiej w Skórczu, która zaplanowana została na 9 września 2016 r. Komisja Gospodarcza zaplanowała również omówienie następujących zagadnień:

- omówienie I półrocza w zakresie realizacji planowanych w mieście inwestycji i remontów,
- wizyta w oczyszczalni ścieków,
- sprawy różne i wolne wnioski.

Informację z wykonania budżetu Gminy Miejskiej Skórcz za I półrocze 2016 roku bardzo szczegółowo omówiła zebranych Skarbnik Miasta Barbara Krzyżanowska. W związku z tematem obrad Komisji Gospodarczej, pani Skarbnik zwróciła szczególną uwagę na zadania inwestycyjne i remontowe w pierwszym półroczu br.

Radny Marian Firyn pytał o to, czy wszyscy zostali już podłączeni do kanalizacji sanitarnej wybudowanej na ul. Czereśniowej?

Burmistrz odpowiedział, że na ul. Czereśniowej wszyscy są podłączeni. Inwestycja obejmowała również podłączenia mieszkańców do sieci. Praktycznie w tym miejscu został tylko p. Mazurek.

Radny Stanisław Eggert pytał dlaczego p. Mazurek nie został podłączony?

Tam nie było możliwości podłączenia, a od strony ul. Pomorskiej są to grunty PKP, dlatego od tego odstąpiliśmy. Gdybyśmy ewentualnie poszli w drugą stronę, chociaż tam też były problemy z gruntem, i wybudowali tam przepompownię, to sam koszt przepompowni wyniósłby około 50 tys. zł. To my za zajęcie pasa drogowego, jak nawet podłączymy się pod drogą wojewódzką możemy płacić około 500 zł rocznie. To mamy około 100 lat płacenia za jedną przepompownię. Nie licząc w ogóle prądu.

Radny Andrzej Laskowski pytał, czy koncepcja na remont dróg na Osiedlu Młodych została już zlecona, na co Burmistrz odpowiedział, że tak.

Radny Laskowski pytał, do kiedy ma zostać wykonana, na co kierownik Hałas odpowiedział, że do połowy października.

Radna Barbara Graban pytała czy te budynki blisko oczyszczalni też zostaną podłączone do kanalizacji, bo tam też mają rowy pokopane.

Burmistrz Janusz Kosecki, że tam trzeba poszukać środków, bo to się wiąże z przewiertem pod asfaltem. Mamy to cały czas na względzie. Mamy jeszcze kilka takich newralgicznych punktów, które chcemy załatwić. Tak naprawdę niedużo brakuje, żebyśmy mieli wszystkich mieszkańców skanalizowanych. Wyjątkiem będzie na pewno ul. Leśna, bo tam po prostu nie ma możliwości, a budować odcinek tak odległy aż do pierwszej przepompowni przy Iglotexie, to jest kilkaset tysięcy złotych dla zaledwie pięciu rodzin. Myślmy tu, by pójść w kierunku przydomowej oczyszczalni ścieków. Jednej dla wszystkich lub jakoś dofinansować każdemu z osobna.

Radny Eggert pytał, czy taka propozycja była już tam przedstawiona mieszkańcom?

Burmistrz odpowiedział, że jeszcze na razie nie, bo też sprawdzamy, czy ewentualnie są jakieś możliwości pozyskania środków na dofinansowanie. Pierw chcemy się z tej strony upewnić, czy będziemy mogli z WFOŚiGW pozyskać środki, a dopiero potem będziemy rozmawiali.

Radny Henryk Czarnecki pytał, do którego roku miasto musi być skanalizowane?

Burmistrz powiedział, że nie ma chyba takich wytycznych. Jeżeli będą podłączone te nieruchomości, które mogą, a nie są, to i tak będzie super. To będzie podłączonych około 99%. U nas jest bardzo dobrze.

Kierownik ZGM Roman Jerkiewicz powiedział, że Skórcz na pewno spełnia już obowiązujące normy w tej kwestii.

Przewodniczący Krzysztof Czapiewski pytał, czy są takie gospodarstwa, które mogłyby się podłączyć, a nie są podłączone?

Burmistrz Janusz Kosecki powiedział, że niestety mamy takie przypadki i będziemy teraz z nimi walczyli, bo mają możliwości, ale pewnie tak jest taniej.

Radny Henryk Czarnecki pytał, czy nie jest tak, że jak mieszkaniec nie podłączy się do istniejącej kanalizacji, chociaż ma taką możliwość, to najpóźniej w przeciągu dwóch lat musi wybudować przydomową oczyszczalnię ścieków? Jest taki przepis.

Burmistrz powiedział, że tego nie wie, natomiast fakt jest taki, że w części tych punktów, które nie są przyłączone, to niby nie było możliwości. Nie tak dawno okazało się, że w jednym miejscu można było to podłączyć do ul. 27 Stycznia, więc trzeba jeszcze raz wszystko posprawdzać, co jest możliwe, a co nie jest. Trzeba wziąć jeszcze raz geodetę, żeby posprawdzał wszystkie spadki, czy się uda, czy się uda. Bo okazało się, że wcześniej była mowa, że się nie da, a jednak się udało, przy minimalnych spadkach, ale się udało i mieszkaniec jest zadowolony. Nasz dom na ul. Sobieskiego też jest podłączony, więc tutaj jest temat załatwiony. Jeszcze został tylko Miejski Ośrodek Kultury.

W związku z brakiem dalszych pytań, co do przedstawionej informacji, przewodniczący poszczególnych komisji zarządzili głosowania nad jej przyjęciem. Wyniki głosowań były następujące:

	„za”	„przeciw”	„wstrzymujący się”
Komisja Budżetu i Finansów	6	0	0
Komisja Gospodarcza	6	0	0
Komisja Społeczna	5	0	0

Projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Miejskiej Skórcz na lata 2016 – 2020 szczegółowo przedstawiła zebrany Skarbnik Miasta Barbara Krzyżanowska.

Pani Skarbnik wyjaśniła, że od momentu wysyłki materiałów na sesję do radnych, zmieniło się jeszcze kilka rzeczy w zarówno w WPF-ie, jak i w budżecie. Doszły m.in. dotacje od wojewody, które należy do budżetu wprowadzić. Dlatego w czasie komisji pani Skarbnik szczegółowo omówiła obie te uchwały, wraz z wprowadzonymi dodatkowymi zmianami. Natomiast poprawione projekty obu uchwał radni otrzymają przed sesją. Radni nie wnieśli co do tego żadnych sprzeciwów.

Radni nie wnieśli również żadnych uwag ani zapytań co do przedstawionego projektu uchwały.

W związku z brakiem uwag i zapytań co do powyższego projektu uchwały, przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów, Barbara Graban zarządziła głosowanie nad jego przyjęciem. Wynik głosowania był następujący:

- „za” przyjęciem projektu uchwały – 6,
- „przeciw” – 0,
- „wstrzymujących się” – 0.

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Miejskiej Skórcz na 2016 rok szczegółowo przedstawili zebrany Skarbnik Miasta Barbara Krzyżanowska i Burmistrz Miasta Janusz Kosecki. Omawiający bardzo szczegółowo przedstawili wszystkie pozycje wydatkowe, tłumacząc ich zasadność.

W trakcie omawiania projektu uchwały salę obrad opuścił radny Rafał Kosecki, który już nie wrócił na posiedzenie komisji.

W związku z brakiem uwag i zapytań co do przedstawionego projektu uchwały, przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów zarządziła głosowanie nad jego przyjęciem. Wynik głosowania był następujący:

- „za” przyjęciem projektu uchwały – 5,
- „przeciw” – 0,
- „wstrzymujących się” – 0.

Burmistrz poinformował, że projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XVIII/85/2016 Rady Miejskiej w Skórczu z dnia 16 czerwca 2016 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Województwa Pomorskiego na remont chodników w pasie drogi wojewódzkiej nr 231 przy ul. Głównej i ulicy Hallera o łącznej długości 200 mb zostanie wycofany autopoprawką Przewodniczącego Rady Miejskiej na sesji. Burmistrz powiedział, że to miłe zaskoczenie, ponieważ Zarząd Województwa uznał, że nie będzie chciał od nas więcej pieniędzy, a tylko te 30 tys. zł, które poszły w pierwszym rzucie, a pozostałe koszty pokryje województwo. Dzisiaj już rozmawiałem z panem Marszałkiem Świlem i podziękowałem za ten gest. To jest kwota ponad 8 tys. zł.

Burmistrz poinformował również, że w przyszłym tygodniu do Urzędu Wojewódzkiego złożony zostanie wniosek na dofinansowanie przebudowy ul. Długiej i Świerkowej w ramach Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. Kosztorysowo zadanie opiewa na kwotę około 2,7 mln zł, a tak naprawdę faktyczną wartość poznamy pod

zakończeniu postępowania przetargowego. Dokumentacja jest tak przygotowana, żeby otrzymać jak największą ilość punktów. Będą chodniki, ścieżki rowerowe, zatoczka autobusowa, jest tam oświetlenie ledowe. To jest najstarsza ulica na osiedlu i chcemy ją zrobić już tak pokazowo.

Radny Laskowski powiedział, że następne będą na Osiedlu Młodych, na co usilnie czeka.

W kolejnej części posiedzenia komisji, Burmistrz Janusz Kosecki omówił ważniejsze punkty ze sprawozdania z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym.

Burmistrz poinformował, że Liniewo rozstrzygnęło swój przetarg na wywóz odpadów komunalnych. Gmina kupiła swoje kosze na śmieci, a cenowo się i tak nie zmieściła, bo zaplanowała sobie w budżecie chyba 850 tys. na odbiór i zagospodarowanie odpadów, a po przetargu najniższa oferta opiewała na milion trzydzieści tysięcy złotych. Patrząc na te ceny, to żadna z firm wywożących odpady nie poszła w dół z cenami. Także myślę, że niektóre samorządy, które poczyniły starania w kierunku wyjścia ze Związku, mogą się zdziwić patrząc na to, co się dzieje na rynku, bo ceny nie spadają. Burmistrz poinformował, że planowana jest w 2017 roku zmiana rozporządzenia. Jeżeli to wejdzie w życie, to dojdą nam jeszcze wszystkim w całej Polsce, dwa pojemniki. Osobno będzie papier, a osobno będzie metal i plastik w jednym pojemniku.

Radny Adam Gawrzyał powiedział, że ludzie się boją, że od nowego roku mogą wzrosnąć opłaty za śmieci. Burmistrz powiedział, że śmieci na pewno nie wzrosną, bo ani on, ani żaden z włodarzy, którzy pozostali w Związku nie podniesie ręki za tym, by podwyższyć opłatę. Burmistrz powiedział, że cały czas są spotkania tych, którzy w Związku pozostali i trwają prace nad tym, by zminimalizować straty. Myślimy, że może nam się uda ogłosić nowe przetargi w związku ze zmianą prawa miejscowego. Jest już przygotowane pismo do Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych o interpretację. Faktem jest, że gminy, które wystąpiły ze Związku spowodowały zmianę prawa miejscowego. W związku z tym, że one wystąpiły, to one ponoszą odpowiedzialność za zerwanie umów, bo tych umów nie będzie można realizować w zakresie, w którym były podpisane. Nawet jeżeli firmy wywozowe wystąpią z roszczeniem do Związku Gmin Wierzyca, to roszczenie regresowe będzie skierowane przeciwko gminom, które wystąpiły. W tej chwili naprawdę pracujemy. To nie jest tak, że się patrzy na wzrastające koszty. Mało tego, z przykrością to stwierdzamy, dzisiaj znowu to padło na spotkaniu, że w sektorach, gdzie gminy wychodzą ze Związku, wzrasta masa odpadów i koszty za wywozy. Następuje czyszczenie tam, gdzie gminy występują.

Radna Barbara Graban stwierdziła, że i tak będą to musiały zapłacić do końca roku.

Burmistrz powiedział, że były pewne wyliczenia poczynione na koniec czerwca i są pewne opłaty już określone, które gminy muszą opłacić do końca roku. Natomiast na koniec grudnia będzie sporządzony kolejny bilans i pozostałe rzeczy też będą musiały spłacić. To nie jest tak, że powiemy, że nie płacimy. Mogą przeczekać w czasie, natomiast to ich nie minie. W tej chwili trwa weryfikacja danych, jakie ma związek z danymi gmin na temat tego, kto i jakie ma złożone deklaracje. Czy są nieruchomości w ogóle nie objęte systemem, w ogóle bez deklaracji, czy przedsiębiorcy mający wyzerowane deklaracje na pewno powinni takie mieć. Taka weryfikacja się dokonuje i takie prace trwają, ale to wszystko wymaga czasu.

Radny Henryk Czarnecki pytał, czy radni zwrócili uwagę na to, jak są wywożone Bio odpady? Burmistrz odpowiedział, że w dniu dzisiejszym zgłaszał do pana Kamienia właśnie to, że przy wywozie BIO jest niesamowity odór, ciekące samochody i zabrudzone ulice. To może doprowadzić nawet do zerwania umowy z przewoźnikiem i takie wszystkie uwagi są dla nas bardzo cenne. Jeżeli uda się ze zdjęciami, to jeszcze lepiej.

Radny Marian Firyn pytał, czy ten gaz dla Skórcza to jest aktualny temat?

Burmistrz Janusz Kosecki odpowiedział, że raczej tak. Cały czas chodzimy przy tym temacie. Jest dużo tych spotkań i w Urzędzie Marszałkowskim i w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i z firmą IGLOTEX i ze Starostwem Powiatowym. Cały czas wokół tego chodzimy, by ten temat rozpracować na czynniki pierwsze. Założenia są takie, żeby do bloków doprowadzić nie gaz do opalania, a ciepło. Ciepło będzie takim jakby „odpadem”. Gaz będzie wykorzystany w procesie kogeneracji przy wytwarzaniu energii elektrycznej, a wynikiem tego, produktem ubocznym jest ciepło, więc chcielibyśmy do bloków skierować już bezpośrednio to ciepło. Myślę, że nam się uda być partnerem tego projektu i moglibyśmy uzyskać dofinansowanie około 200 tys. Euro na budowę węzłów cieplnych w blokach. Myślę, że udałoby się nam za te pieniądze te węzły ciepłe wybudować w każdym bloku. Do bloku doprowadza spółka, a rozprowadzenie do wspólnot, tak jak była deklaracja na zebraniach, budowa sami sobie. Gdyby to nam się udało zrealizować, to tak naprawdę w blokach byłyby tylko kominy wentylacyjne. Plan jest tak naprawdę dość ambitny. Byli projektanci, którzy zajmują się gazem i ciepłownictwem. Myśmy z Marcinem już kilkakrotnie przemierzali miasto. Teraz się okazało, że nie może iść jednym wykopem i ciepłociąg i gazociąg i prąd, także będzie prawdopodobnie budowa ciepłociągu od strony Eryxy, natomiast od strony stacji benzynowej będzie prawdopodobnie gazociąg i prąd. Ciepłociąg dojdzie na pewno do bloków, natomiast gazociąg na pewno na Wojska Polskiego łącznie z TBS-ami, przedszkolem i tymi blokami, które są po drodze, będzie je można przyłączyć. Natomiast energia elektryczna na

pewno do FAST-u. Będzie można ten tańszy prąd odsprzedać innej firmie. Także takie są założenia koncepcji tej tzw. zielonej wyspy.

Kierownik ZGM, Roman Jerkiewicz powiedział, że składa wniosek, by wystąpić do koncernu PKN Orlen, o to, by zakupił część gruntów rolniczych, na parking dla tych podróżujących. Bo w tej chwili jest bardzo duży ruch od strony Kopytkowa, więc kolejka jest nawet od ronda do CPN-u. Przy okazji, jak się tankują, to kupują hot-dogi, kawy i to trwa. Taki koncern powinno być stać, żeby zakupić tam 500 m² gruntu i zrobić tam parking. To jest takie moje prywatne zdanie.

Burmistrz Janusz Kosecki stwierdził, że nie pomyślał o tym wcześniej, ale teraz, jak pan mówi, to byłoby to zasadne.

Radna Barbara Graban pytała, czy jak koszą trawę, to kto powinien tą trawę posprzątać?

Kierownik Roman Jerkiewicz powiedział, że oczywiście powinni posprzątać tą skoszoną trawę, ale wtedy ta usługa będzie znacznie droższa. Ale generalnie jest tak, że ja już to chyba mówiłem, że można te pobocza, przynajmniej na ul. Zielonej, kosić w ten sposób, by trawa była rozrzucona w drugą stronę, a nie na chodnik.

Radny Andrzej Laskowski powiedział, że zgadza się z radną, bo na tej trawie można się nawet poślizgnąć. Także to, co skoszą muszą sprzątnąć.

Radna Barbara Graban powiedziała, że była tutaj mowa o tym, że śmieciarka jechała z BIO i łało się z niej i odór się rozchodził, to tak samo ciągnik, chyba od czyszczenia studzienek jechał i całą ulicę zabrudził błotem i gliną.

Radny Stanisław Eggert pytał, czy w lasku, którym dochodzi się do Osiedla Leśnego, nie można by postawić kosza na śmieci, bo tam jest cała masa śmieci.

Kierownik Roman Jerkiewicz powiedział, że to nie jest problem, ale tam już stały przynajmniej 3 kosze i wszystkie 3 zostały dokumentnie zniszczone. Jeden spalony i dwa pogniecione. Teraz z tego rogu, gdzie była oponka, przenieśli się na róg zakładu i tam są wszystkie butelki i śmieci. Jak mam wolnego pracownika, to go wyślę, by tam posprzątał. Ale codziennie nie mogę wysłać człowieka do sprzątnięcia, a codziennie byłaby taka konieczność.

Przewodniczący Krzysztof Czapiewski pytał, czy przy okazji budowy chodnika przy ul. Hallera po stronie parku, nie można by tego kawałka przy p. Zosi wymienić i kostki tam położyć? Bo tam te płytki to są katastrofalne. Tam jest taki kawałek. Myślę, że dobrze byłoby wymienić to przy tej jednej inwestycji.

Burmistrz Janusz Kosecki powiedział, że trzeba zobaczyć jak kosztorysowo wyjdzie ta cała budowa. Myślę, że i tak będziemy musieli podzielić tak naprawdę, żeby zrobić od

przedszkola do wjazdu do parku, w międzyczasie musimy uregulować temat własności działki, o którym już niejednokrotnie Państwu mówiłem, a która do Państwa Friedrichów należy i dopiero dalej pójść od pana Szczygalskiego w kierunku pp. Langowskich. Musimy policzyć. Dokładnie wiemy jaki jest koszt remontu tego chodnika tutaj na ul. Hallera do szkoły średniej. To są potężne pieniądze i nikt by nie przypuszczał, że to tyle będzie kosztowało. Niedługi odcinek, a pieniądze potężne.

Radny Andrzej Laskowski stwierdził, że jak ma być solidnie zrobione, to musi też solidnie kosztować.

Burmistrz Janusz Kosecki poinformował, że do tego zadania kosztorys robił Zarząd Dróg, więc skądś się ta cena wzięła i na piasku na pewno to nie będzie, tylko będzie podbudowa.

Radny Adam Gawrzyał pytał, czy w Skórczu też będą mieszkania po 20 zł za metr, tak jak teraz mówi o tym Rząd? Pytam, bo jest brak lokali socjalnych.

Burmistrz Janusz Kosecki odpowiedział, że jeżeli stać samorządy na budowę mieszkań socjalnych, to proszę bardzo. Natomiast takie mieszkanie socjalne wcale nie będzie tanim mieszkaniem. U nas ludzie płacą 200 zł za całe mieszkanie i jeszcze jest problem z płatnościami i ściągalnością. Do tego dodatki mieszkaniowe i dodatki energetyczne. My w to na pewno nie wejdziemy, bo nas na to nie stać.

Radny Adam Gawrzyał pytał radnych, czy sądzą, że miasto jest czyste czy brudne?

Radni Stanisław Eggert i Piotr Frost powiedzieli, że nie jest brudne.

Burmistrz Janusz Kosecki powiedział, że jesteśmy świadomi tego, że nie jest tak, jak byśmy chcieli, natomiast jest olbrzymi problem z ludźmi. Mieliśmy 20 osób na pracach społecznie – użytecznych, w tej chwili mamy 17. Ludzie odchodzą. Dostają zatrudnienie, ktoś odchodzi na rentę i nie ma komu pracować. Uwierzcie mi Państwo. Nikt nie chce przyjąć na 40 godzin do pracy. W tym roku tego już nie zrobimy, ale może w przyszłym. Weźmiemy dwie, może trzy osoby normalnie na etat w ramach prac interwencyjnych, bo to się tak po prostu nie da. Wiemy, że są niedociągnięcia, ale naprawdę nie ma kim. To jest olbrzymi problem. To nie jest tak, że my nie chcemy, żeby było czysto. My chcemy. Ale tak naprawdę np. na Rynku Maślanym, tam można na głowie stawać, bo na tej kostce tam zawsze będzie odczucie brudu, bo ona jest tak bardzo już zniszczona. Tam, gdzie jest nowa infrastruktura, tam jest znacznie lepiej. Robimy co możemy, ale takim zasobem, przy takiej ilości godzin, jest bardzo ciężko utrzymać miasto w należytej czystości.

Kierownik Roman Jerkiewicz przekazał ocenę turystów, z którymi rozmawiał, i twierdzili, że im się Skórcz akurat bardzo podobał. Byli przed wielu laty w Skórczu i bardzo im się podoba Skórcz, jako takie małe miasteczko z dobrą infrastrukturą.

Radny Andrzej Laskowski powiedział, że na przestrzeni lat widać różnicę.

Radny Henryk Czarnecki zaproponował, by w przyszłości kupić jakiś profesjonalny spryskiwacz spalinowy i człowieka dać, żeby chodził i te chodniki przyskał.

Burmistrz powiedział, że na chwilę obecną tak naprawdę problemem są dla nas nawet kwiaty. Pan Adam u siebie na rynku chodzi i podlewa i chwala mu za to, natomiast nawet podlewanie tych kwiatów stanowi dla nas problem. Jak robimy jakieś zapytania cenowe na kwiaty, to nie ma chętnych.

Radny Henryk Czarnecki powiedział, że tak jest w każdej dziedzinie teraz. Ludzie nie chcą pracować.

Burmistrz Janusz Kosecki powiedział, że niestety wszyscy musimy być świadomi tego, że to wszystko kosztuje. Żeby były kwiaty i żeby było ładnie, to trzeba mieć na to pieniądze. Ktoś co drugi dzień musi te kwiaty podlać, te kwiaty trzeba odżywić, te kwiaty trzeba wypielić. To są koszty. Może być ładnie, ale to są koszty.

Radny Henryk Czarnecki powiedział, że spotkał się z opinią, dlaczego w Skórczu nie ma porządnego festynu i porządnego zespołu? Ja odpowiedziałem, że taki zespół to kosztuje 50-70 tys. zł, plus koszty poboczne to jest około 100 tys. zł. Skąd to brać. Najlepiej robić chodniki, duże imprezy i zmniejszać podatki.

Radny Adam Gawrzyał powiedział, że ma prośbę do pana Krzysztofa, by może uruchomił tą kamerę na rynku. Bo naprawdę bardzo długo już nie chodzi i ludzie skarżą się, że samochody są poniszczone. A czy w parku chodzi to ja nie wiem.

Radny Adam Gawrzyał pytał, co z boiskiem przy szkole? Czy ono będzie otwarte dla dzieci i młodzieży, czy będzie wciąż zamknięte?

Burmistrz Janusz Kosecki powiedział, że należy poczekać i spróbować, co będzie po rekultywacji stadionu. Będzie zrobiona nowa murawa. Nie ma lepszej murawy niż naturalna murawa trawiasta. Zobaczymy jakie będzie zapotrzebowanie. Przecież my tak naprawdę w tej chwili udostępniamy to za darmo, nie wydajemy żadnych pozwoleń. Byle tylko było to użytkowane zgodnie z przeznaczeniem. I młodzież i dzieci szkolne spokojnie tam sobie grają. Teraz to będzie zrobione porządnie. Nie będzie górki i dołów. Będzie równa nawierzchnia. Takie były nawet sugestie starszej młodzieży i osób dorosłych, którzy mówili, że jak na stadionie byłoby równo, to my byśmy chodzili tam, a nie jeździli. Przekonamy się, czy tak faktycznie będzie. Możemy to zrobić tak, że w tym roku naprawimy murawę, a w

przyszłorocznym budżecie zaplanujemy jakieś płoty z siatką, czy piłko chwytnymi. Mamy Beniaminka, będziemy mogli jakieś cztery brameczki kupić nowe. Będziemy dawać możliwości.

Radny Gawrzyał pytał, czy będziemy malować pasy w tym roku? Burmistrz powiedział, że pasy były malowane w ubiegłym roku, a na wiosnę będą pomalowane.

Radna Barbara Bukowska pytała, co ze światłami na przejściu dla pieszych na ul. Pomorskiej?

Burmistrz Janusz Kosecki odpowiedział, że nie ma żadnej odpowiedzi w sprawie organizacji ruchu dla ul. Pomorskiej. Sprawdzimy to.

Radny Adam Gawrzyał powiedział, że budynek przy ul. Starogardzkiej 1 miał być ocieplany, a nie jest.

Burmistrz odpowiedział, że wspólnota podjęła decyzję o ociepleniu, natomiast były wysłane trzy zapytania i żadna z firm nie odpowiedziała. Uważam, że bez sensu jest robić to teraz i wziąć większy kredyt, tylko po to, żeby zrobić dobrze firmie i zapłacić drożej. Zaplanowana jest najpierw iniekcja krystaliczna murów, czyli trzeba zrobić najpierw odwierty żeby potem przeprowadzić ocieplenie. To Zarząd Wspólnoty podejmuje decyzje na co idą ich pieniądze, a nie Burmistrz, ani Rada Miejska w Skórczu. Tam jest wspólnota z niewielkim udziałem samorządu. Oni wyrazili chęć ocieplenia, ale jak można teraz zapłacić 80 tys. zł, a na wiosnę 60 tys., lub 65 tys. zł, to chyba jest różnica.

Radny Piotr Frost zwrócił uwagę na to, by postawić znaki informacyjne, gdzie są toalety.

Burmistrz powiedział, że taki znak zostanie postawiony przy parkingu przy targowisku.

Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej Przestrzennej i Inwestycji Marcin Hałas poinformował zebranych, że w czasie prac projektowych dot. ul. Złotej okazało się, że pan Kalinowski wszedł jakieś 45 m² w działkę drogową (mapa pogładowa na ten temat stanowi załącznik nr 2 do protokołu). Wysłaliśmy pismo w tej sprawie z propozycją, że albo będzie płacił takie coroczne opłaty za zajęcie pasa drogowego, albo po prostu ten teren wykupi. Przyszedł do nas na spotkanie i zadeklarował się, że chce to kupić. To będzie jako poszerzenie, bez przetargu. Tylko taka wstępna zgoda Rady musi być, bo trzeba tą działkę wydzielić i jakieś pieniądze wydać. Radni wyrazili swoją aprobatę w tej sprawie.

Burmistrz powiedział, że jeżeli chodzi o mieszkanie, gdzie mieszkali pp. Zielińscy, to sprawa wygląda następująco. W trakcie przygotowywania dokumentów, po operacji okazało się, że trzeba to sprawdzić geodezyjnie, ponieważ tam się okazuje, jakby budynek stał w

części na gruncie Skarbu Państwa. Dlatego teraz geodeta sprawdzi dokładnie jak to jest. Tam jest jeszcze kwestia chlewka, który jest z tyłu. Musimy to wszystko dokładnie sprawdzić zanim ogłosimy przetarg.

W związku z brakiem dalszych spraw do omówienia, Przewodnicząca Barbara Graban zakończyła wspólne posiedzenie komisji o godz. 18.40. Następnie członkowie Komisji Gospodarczej udali się do oczyszczalni ścieków, gdzie kierownik ZGM Roman Jerkiewicz zapoznał ich ze wszystkimi istniejącymi obecnie problemami i potrzebami oczyszczalni. Burmistrz Janusz Kosecki przedstawił główne założenia projektu modernizacji i rozbudowy oczyszczalni, który został już opracowany. Burmistrz mówił również o źródłach dofinansowania tego projektu, współpracą w tej kwestii z Gminą Wiejską, a także rozwiązaniach, które mają zostać tam zastosowane. Członkowie Komisji Gospodarczej wyrazili swoją aprobatę co do planów modernizacji i rozbudowy oczyszczalni.

W związku z brakiem dalszych spraw do omówienia, wiceprzewodniczący Komisji Gospodarczej Andrzej Laskowski, zakończył posiedzenie komisji o godz. 19.15. Protokół zawiera 11 ponumerowanych stron maszynopisu i 2 załączniki.

Wiceprzewodniczący Komisji Gospodarczej
Andrzej Laskowski

Protokolant: Iwona Dembska

Skórcz, dnia 08.09.2016 r.